**Warszawa, maj 2025**

**Algorytmy nie wystarczą. Dlaczego coraz częściej wybieramy prawdziwe emocje zamiast „idealnych dopasowań”?**

**Przez lata wierzyliśmy, że wystarczy dobra aplikacja, precyzyjny algorytm i kilka kliknięć, by znaleźć drugą połówkę. Wystarczyło dobrze się opisać, wrzucić odpowiednie zdjęcie i cierpliwie czekać na „match”. Ale coś się zmieniło. W cyfrowym świecie, gdzie wszystko da się dopasować – od playlisty po dietę – coraz więcej osób czuje... przesyt. I samotność.**

**Miłość nie działa jak Excel**

Randkowe algorytmy obiecywały, że znajdą nam kogoś „w sam raz”. Tyle że „w sam raz” nie zawsze oznacza „na zawsze” – albo chociaż „na dziś”. Zgodność zainteresowań to jedno, ale prawdziwa relacja potrzebuje czegoś więcej: spojrzenia, tonu głosu, chwilowego zawahania. Czegoś, czego nie da się opisać w formularzu rejestracyjnym.

**Zamiast pasować – chcemy poczuć**

To właśnie dlatego na znaczeniu zyskują aplikacje, które wychodzą “poza ekran” i próbują odtworzyć to, co najcenniejsze: autentyczne spotkanie. Polski startup *meet2more* pokazuje, że cyfrowe randkowanie nie musi oznaczać bezosobowego scrollowania. Kluczową rolę odgrywa tu funkcja „mijania się”, która rejestruje, kiedy dwoje użytkowników znajdowało się blisko siebie w rzeczywistości – np. mijali się w sklepie, na przystanku czy w parku.

**Brzmi jak magia? Raczej technologia z ludzką twarzą.**

*-Technologia, która nie przeszkadza emocjom* - mówi o niej Hubert Baran, właściciel meet2more. - *W czasach, gdy wszystko przyspiesza, to właśnie spowolnienie relacji staje się luksusem. Funkcja „mijania się” nie podsuwa setek dopasowań dziennie – daje sygnał: hej, może warto wrócić myślami do tej osoby z kawiarni, której nie zdążyłeś/-aś zagadać? To narzędzie nie do znajdowania ludzi, ale do zauważania ich na nowo.*

**Nie chcemy już być „dobrani”. Chcemy się po prostu spotkać**

Na świecie, który nieustannie nas ocenia i podpowiada, co powinniśmy czuć, coraz więcej osób wraca do podstaw. Do autentyczności, niedoskonałości, prawdziwej obecności. Nowe aplikacje randkowe nie obiecują, że ktoś będzie do ciebie pasować jak puzzle. Dają szansę, by kogoś spotkać. I to jest – paradoksalnie – rewolucja.

**Nie klik, a moment**

Może więc przyszłość randkowania wcale nie leży w dokładniejszym kodzie, ale w powrocie do codziennych spotkań. Tych, które wcześniej uznalibyśmy za przypadkowe – a dziś dzięki technologii możemy im nadać znaczenie.

Kontakt dla mediów:

Anna Goławska

a.golawska@commplace.com.pl

meet2more - polska aplikacja randkowa, która pomaga odnaleźć autentyczne relacje wśród osób, które mijasz na co dzień.